



W sobotnią noc początek astronomicznego lata

Tegoroczne astronomiczne lato rozpocznie się w sobotę 20 czerwca o godz. 23:44. Latem, na nocnym niebie miłośnicy astronomii mogą obserwować dobrze widoczne planety, przeloty Międzynarodowej Stacji Kosmicznej czy rój meteorów - Perseidów, zwanych spadającymi gwiazdami.

Wraz z początkiem astronomicznego lata Słońce przejdzie przez punkt przesilenia letniego i wstąpi w znak Raka. Nasza dzienna gwiazda będzie w tym dniu górować w zenicie nad zwrotnikiem Raka.

20 czerwca to także najdłuższy dzień w tym roku. W Warszawie Słońce wzejdzie o godz. 4:14, a za horyzontem skryje się o 21:00, dzień potrwa 16 godzin, 46 minut i 38 sekund. Od tego momentu kolejne dni będą coraz krótsze, aż do momentu przesilenia zimowego.

Najcieplejsza pora roku to okazja do spojrzenia na nocne niebo i obserwacji zjawisk astronomicznych.

Ciekawym astronomicznym akcentem zakończy się jeszcze tegoroczna wiosna. 19 czerwca nastąpi zakrycie Wenus przez Księżyc. To zjawisko będzie jednak dość trudne do zaobserwowania, gdyż nastąpi w dzień, a na dodatek dość blisko Słońca. Również początek lata miłośników astronomii przywita innym rzadkim zjawiskiem - obrączkowym zaćmieniem Słońca 21 czerwca. Jednak i ono w Polsce

będzie niestety praktycznie niewidoczne.

Gdy w letnie wieczory spojrzemy na niebo, naszą uwagę mogą przykuć trzy jasne gwiazdy tworzące wierzchołki trójkąta. Jest to tzw. Trójkąt Letni. W jego skład wchodzi Wega z gwiazdozbioru Lutni, Deneb z konstelacji Łabędzia i Altair z gwiazdozbioru Orła. Asteryzm ten (charakterystyczny układ gwiazd, ale niezaliczany do oficjalnych gwiazdozbiorów) będzie bardzo dobrze widoczny na letnim niebie przez kolejne miesiące.

Z planet przez prawie całe letnie noce widoczne będą Saturn i Jowisz, blisko siebie nad południowym horyzontem. Coraz lepsza będzie widoczność Marsa, jego blask osiągnie maksimum w połowie sierpnia. Z kolei Wenus będzie nas raczyć swoim blaskiem jako tzw. Gwiazda Poranna. Również nad ranem będzie można spróbować wypatrzeć Merkurego (w lipcu i do połowy sierpnia, później zacznie być widoczny wieczorem). Posiadacze teleskopów mogą z kolei spróbować dostrzec dodatkowo Urana i Neptuna.

W lipcu Księżyc będzie miał kilka ciekawych koniunkcji z planetami i gwiazdami, oznacza to, że będzie zbliżał się do jasnych obiektów na nocnym niebie. I tak 17 lipca nastąpi zbliżenie Księżyca do Wenus i jasnej gwiazdy Aldebaran. 12 lipca to koniunkcja z Marsem, która powtórzy się 8 sierpnia, a następnie 15 sierpnia naturalny satelita Ziemi zbliży się znowu do Wenus. Koniec sierpnia to z kolei koniunkcje z Jowiszem (28.08) i Saturnem (29.08).

Lato to też okres organizowania różnorodnych pikników astronomicznych, obozów pod gwiazdami i innych podobnych inicjatyw. Z uwagi na sytuację związaną z pandemią koronawirusa pewnie będzie ich tego lata mniej, przynajmniej na początku wakacji. Jeśli jednak sytuacja pozwoli, to zapewne w wielu miejscach kraju będą organizowane np. noce spadających gwiazd, szczególnie w okolicach maksimum roju meteorów o nazwie Perseidy, które nastąpi 12 sierpnia.

Na letnim niebie można będzie zobaczyć nie tylko obiekty naturalne, ale również sztuczne satelity. Duże zainteresowanie zbudzają satelity Starlink, których kolejne partie w ostatnim okresie są regularnie umieszczane na orbicie przez firmę SpaceX. Przelatują one jeden za drugim, co jest szczególnie dobrze widoczne niedługo po ich starcie, zanim zaczną się rozpraszać na orbicie.

Od 2 lipca zaczną być ponownie widoczne przeloty Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Początkowo nad ranem, a w drugiej części lipca już wieczorami.

Następnie przez praktycznie cały sierpień nie będą widoczne, ale powrócą w ostatnich dniach tego miesiąca i będą widoczne przez cały wrzesień.

Dodatkowo 4 lipca Ziemia znajdzie się w aphelium, czyli punkcie orbity najbliższej Słońca. Orbita naszej planety zbyt mało odbiega jednak od kołistej, aby miało to istotny wpływ na ilość promieniowania otrzymywaną od Słońca. Pory roku też nie wynikają ze zmiany odległości Ziemi od Słońca, ale z nachylenia osi obrotu względem płaszczyzny orbity (w połączeniu z ruchem obiegowym wokół Słońca), przez co w różnych okresach roku półkula północna i południowa otrzymują większe nasłonecznienie (PAP)

cza/ ekr/

źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

zdjęcie główne: www.atech-pl.eu